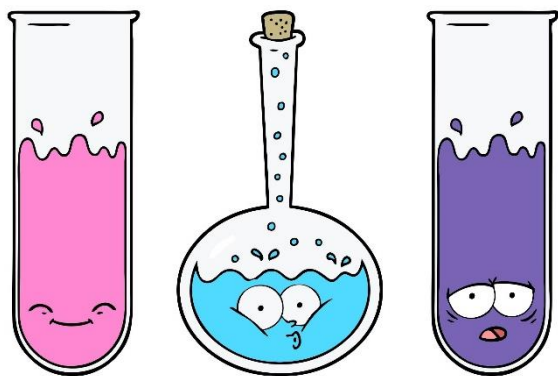




WARSZTATY CHEMICZNE

zajęcia II

Lampa lawa to
fajny, hipnotyzujący

gadżet. Jednak nie trzeba jej kupować, aby pokazać dziecku podobny efekt. Wystarczy zrobić eksperyment – lampa lawa domowej, a w naszym przypadku przedszkolnej roboty😊. Na warsztatach chemicznych w gr.8 do jego przeprowadzenia potrzebne nam było zaledwie kilka łatwo dostępnych składników i kilka chwil.

W gotowej lampie lawie kolorowa „magma” po rozgrzaniu tworzy fascynujące twory. My eksperyment zrobiliśmy w przedszkolu i było to równie proste jak liczenie do trzech!

Możecie spróbować sami w domu! Choć zasada tworzenia się „magmy” jest tu nieco inna niż w lampie z lawą, to efekt jest bardzo podobny.

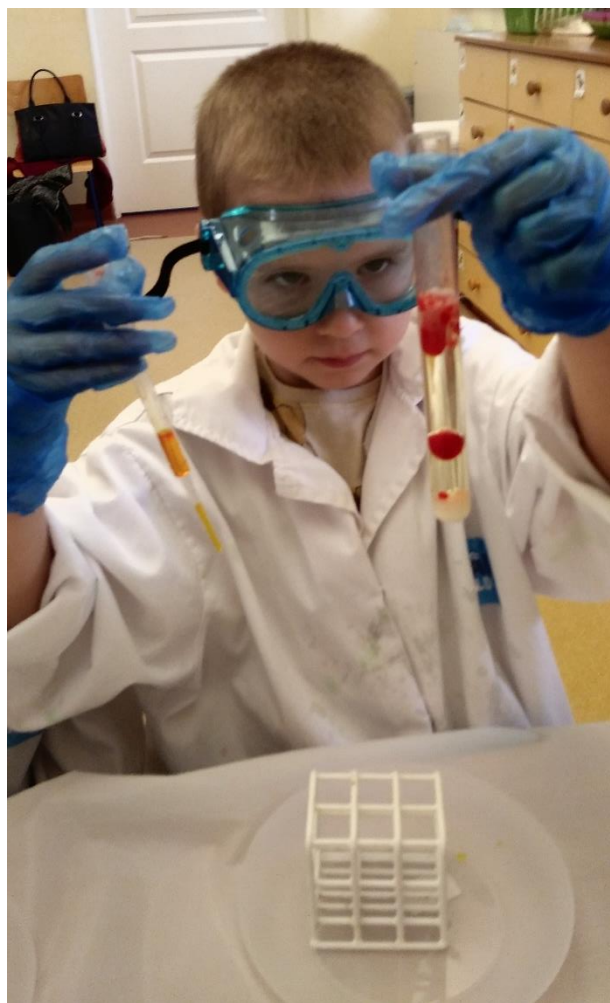
Gdy eksperyment ruszy, warto zgasić światło i podświetlić to, co będzie działało się w butelce małą lampką – widowisko będzie

robiło jeszcze lepsze
wrażenie.

Olej jest lżejszy od wody (ma mniejszą gęstość). Woda nie miesza się z olejem. To trochę jak z magnesami: cząstki wody przyciągają się z innymi cząstkami wody, a cząstki oleju przyciągają inne cząstki oleju. Rozpuszczając się w butelce, tabletki zaczynają musować, a pęcherzyki powietrza unosząc się, zabierają ze sobą cząsteczki kolorowej wody. Gdy bąbelki gazu dopływają do powierzchni, gaz ucieka, a woda opada na dół.

W lampie lawie kupowanej w sklepie nie ma tabletek musujących. Tam ruch wymusza temperatura. Ciecz, która przyjmuje postać kolorowych bąbli, unoszona jest przez nagrzaną w dolnej części lampy ciecz nośną. Wypchnięty do góry bąbel lawy opada, gdy ciecz nośna ostygnie.





Zjawisko to nosi nazwę konwekcji i zachodzi w naturze, np. atmosferze. Wykorzystują je ptaki szybujące, parolotniarze oraz piloci szybowców – unosi ich ogrzane przy powierzchni ziemi powietrze.

Małgorzata Sroka